

# Zasypiam, myśląc o nich

10 października 2017

„Mamo, jakże daleko nas zawiózł, czy wystarczy Ci siły, by nas stąd wyciągnąć?” – powtarzała Rezida, córka Fatimy Atagajewej z obwodu wołgogradzkiego, którą mąż, wraz z czwórką dzieci, podstępem wywiózł do Syrii. Po raz ostatni owdowiała córka dzwoniła osiem miesięcy temu z Mosulu, po czym kontakt się urwał.



Poszukiwania córki zaprowadziły Fatimę do Czeczenii, do której po pojawieniu się kadrów z uratowanymi w Iraku kobietami i dziećmi z całej Rosji zaczęły zjeżdżać się dziesiątki takich jak ona matek, licząc na pomoc przywódcy republiki Ramzana Kadyrowa.

## WYCIECZKA DO TURCJI

Fatima, ratując się przed wojną w Czeczenii, w 2000 roku z mężem i dziećmi wyjechała do obwodu wołgogradzkiego. Zamieszkała na wsi w rejonie oktiabrskij. Pracowita rodzina prowadziła gospodarstwo, z tego się utrzymywała. Starsza córka Rezida była główną pomocniczką matki, dopóki nie wyszła za mąż w wieku 17 lat. Rodzina zięcia mieszkała w sąsiedniej miejscowości. Znaczna różnica wieku między córką i jej mężem – 15 lat – nie przeszkadzała rodzicom, był pracowitym i dobrym

panem domu. W ciągu 7-letniego małżeństwa w rodzinie urodziło się czworo dzieci. W czerwcu 2014 roku głowa rodziny Biesłan z żoną i dziećmi w wieku od roku do sześciu lat wyjechał na wycieczkę do Turcji. Rezida zaczęła bić na alarm, kiedy «wypoczynek» w Turcji przeciągnął się, ale matka nie zdążyła przyjechać do córki. Biesłan zgodnie z przygotowanym wcześniej scenariuszem wywiózł rodzinę do Syrii.



Kobiety z Czeczenii szukają zaginionych dzieci i wnuków – Była skromną, ufną dziewczyną, prawdopodobnie dlatego łatwo ją oszukał i wywiózł tak daleko od domu. Nie usprawiedliwiam córki, wiem, że są winni, ale jest mężczyzną i musiał pomyśleć o konsekwencjach, o losie dzieci, które rzucił do piekła wojny – żali się Fatima. Twierdzi, że uratowała dzieci przed wojną, ale nie upilnowała starszej córki i wnuków.

– Póki mąż żył, nawet nie wiedziała, gdzie się znajdują. Dzwoniła z telefonu zięcia, rozmawiała w jego obecności, gdy tylko zaczynałam pytać o powrót, połączenie się urywało lub ktoś go urywał. Potem udało jej się zadzwonić z jakiegoś numeru i poprosiła mnie: „Mamo, nie narzekaj na nas w jego (męża – red.) obecności, nie mów nic, nie protestuj”. Zrozumiałam, że przez to ma problemy w rodzinie – wspomina Fatima.

## ŚMIERĆ MĘŻA

W 2016 roku Rezida urodziła w Syrii piąte dziecko, po jakimś czasie zginął mąż. Po tym Fatima podejmowała intensywne próby wywiezienia ze strefy wojny córki, która nabrała odwagi i pomagała matce w gromadzeniu informacji o miejscu pobytu.

– Mamo, czy wystarczy Ci sił, by nas stąd zabrać, jakże daleko nas zawiózł – często powtarzała Rezida. Po raz ostatni zadzwoniła 2 lutego z Mosulu, po tym kontakt z nią się urwał. Teraz najważniejsze dla Fatimy jest ich znalezienie.

– Zasypiam, myśląc o nich, śnią mi się. Dwa dni temu śniło mi się, że przytulała pięcioro dzieci, stojąc przy wejściu do jakiegoś tunelu. Jak gdyby czekali na pomoc... – płacze kobieta. Mówi, że nie może skupić się na swojej rodzinie (Fatima ma jeszcze troje dzieci i wnuków), trawiący ją od środka niepokój nie pozwala dać im uwagi i ciepła.

## **NADZIEJA**

Kobieta łapie się każdej informacji, na lotnisku w Groznm razem z innymi matkami regularnie czeka na samoloty z Iraku, które przywożą uratowane dzieci i kobiety do domu, pokazuje pasażerom zdjęcia, mając nadzieję na jakąkolwiek wiadomość.

Po raz ostatni – 13 września, gdy z Iraku do Groznego przyleciały dwie czeczeńskie sirotki Dakajew Adlan i Hadiża Husejnowa, których rodziny zginęły pod bombami w Mosulu.



## Zdjęcia zaginionych córek i wnuków Fatimy

Fatima twierdzi, że twarz Adlana się rozjaśniła, gdy pokazała mu zdjęcia wnuków: poznał ich.

– Dodało mi to skrzydeł, to pierwsza wiadomość od ośmiu miesięcy, a więc żyją – cieszy się Fatima. Według niej Adlan nawet znał niektóre szczegóły, patrząc na zdjęcie dzieci, powiedział, że „ich ojciec od dawna nie żyje”. Matka żywi nadzieję, że córce udało się uciec i znajduje się w jednym z obozów pod Mosulem. Jak doświadczony kryminolog zestawia zdjęcia wnuków i zdjęcia dzieci, które pojawiają się w reportażach rosyjskich i zagranicznych dziennikarzy o obozach w Iraku. Kobiety drukują je z internetu i zaczynają śledztwo. Również teraz pokazuje zeskanowane zdjęcia dzieci z obozu pod Mosulem i mówi, że dziewczynka na tym zdjęciu jest podobna do jej starszej wnuczki.



## Zaginione dzieci

Na początku sierpnia przywódca Czeczenii zamieścił na „Instagramie” film nagrany w schronisku dla dzieci w Bagdadzie, opowiadający o rosyjskich dzieciach, których rodzice dołączyli do ISIL, wywieźli je z kraju, a po wyzwoleniu irackiego Mosulu porzucili. Kadyrow wyraził nadzieję, że krewni tych dzieci rozpoznają je i napiszą pod specjalny adres.

Łącznie przez ostatnie dwa miesiące z Iraku do Groznego odbyło się kilka humanitarnych lotów, samolotem przyleciały 4 kobiety i 16 dzieci z Czeczenii, Dagestanu, Niżnewartowska, Tweru i Kazachstanu, których wywieziono ze strefy wojny.

Baza danych pełnomocnika ds. praw dzieci Anny Kuzniecovej zawiera informacje o 445 dzieciach z Rosji przebywających w strefie działań zbrojnych w Iraku i Syrii. Prawie jedna trzecia z nich ma poniżej 3 lat.

Zdjęcia: Said Tzarnev

Źródło: [pl.SputnikNews.com](http://pl.SputnikNews.com)